

Black Friday: Ceny bez tajemnic

2022-11-25 11:03 Miejski Rzecznik Konsumentów

W związku ze zbliżającym się okresem wzmożonych zakupów (Black Friday i Świętami), Rzecznik Konsumentów informuje o konieczności sprawdzania danych sprzedawcy, szczególnie podczas zakupów przez internet.

Podnoszenie cen na kilka dni przed planowaną wyprzedażą to stwarzanie odpowiedniego tła do pozorowania kuszących obniżek. To nieuczciwy chwyt marketingowy, który ma przekonać konsumenta, że promocja jest bardziej atrakcyjna niż w rzeczywistości. Wkrótce wejdą w życie przepisy mające zniwelować takie praktyki. Implementacja Dyrektywy Omnibus będzie m.in. wymuszać precyzyjne podawanie informacji o zmianie cen towaru lub usługi oraz o ich najniższej cenie, która obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

„Wielka wyprzedaż artykułów”, „drugi produkt za pół ceny” - brzmi zachęcająco? Tylko jeśli nie okaże się, że promocja dotyczy jedynie wybranych produktów lub towarów konkretnej marki, a nie całego asortymentu sklepu. Konsumentom powinni uważać na chwytliwe hasła reklamowe, które mają być przynętą do zrobienia zakupów, nie tylko okazyjnych.

Zanim uwierzy się w „ofertę dnia”, „wyjątkową okazję”, „super obniżkę”, warto sprawdzić ceny produktu w innych sklepach czy portalach. Może się okazać, że wcale nie trafiło się na specjalną promocję, a interesujący nas artykuł występuje w podobnej cenie w wielu miejscach, nie tylko czasowo.

W sklepach stacjonarnych obowiązuje zasada, że cena przy produkcie – na metce bądź etykiecie cenowej – jest istotna, gdyż wpływa na decyzję zakupową konsumenta. Jeśli przy kasie lub po sprawdzeniu paragonu okaże się, że produkt był droższy, mamy prawo dokonać zakupu w cenie z metki lub otrzymać zwrot różnicy.

Podczas zakupów w sieci może pojawić się problem, że zamówiony przez internet towar nie dotrze do kupującego lub dotrze po wielu tygodniach oczekiwania. Zdarzają się również sytuacje, w których towar dociera do konsumenta, ale nie spełnia on jego wymagań.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, konsument ma prawo odstąpienia od umowy zawartej przez internet w terminie 14 dni od otrzymania towaru. Jednak bywa tak, że konsument chcąc zrezygnować z zakupu nie jest w stanie skutecznie odstąpić od umowy, gdyż nie da ustalić się danych sprzedawcy albo sprzedawca ma siedzibę poza granicami naszego Kraju, w których to sytuacjach odesłanie towaru na własny koszt jest nieopłacalne, może bowiem przewyższać wartość towaru.

~~Miejski Rzecznik Konsumentów w Chorzowie apeluje o rozważę oraz dokładne sprawdzanie danych kontaktowych sprzedawcy poprzez :~~

- zapoznanie się z regulaminem sklepu (jeśli go nie ma, zachowaj ostrożność);
- sprawdzenie danych na stronie internetowej sprzedawcy, a w razie wątpliwości można je sprawdzić w ogólnodostępnych bazach przedsiębiorców NIP, REGON lub KRS;
<https://aplikacja.ceidg.gov.pl/CEIDG/CEIDG.Public.UI/Search.aspx>
<https://ekrs.ms.gov.pl/web/wyszukiwarka-krs/strona-glowna/index.html>
- zwrócenie uwagi, iż adres domeny internetowej kończącej się skrótem „.pl” nie musi być adresem polskiego sklepu; jest to częsta praktyka sklepów spoza UE, którzy chcą sprzedać swoje produkty na polskim rynku;

Jednocześnie Miejski Rzecznik Konsumentów przypomina, że w przypadku zakupów w sklepie stacjonarnym, zwrot pełnowartościowego towaru zależy tylko i wyłącznie od dobrej woli sprzedawcy.

Kupując za pośrednictwem zagranicznych serwisów, można często zaoszczędzić lub zaopatrzyć się w towar niedostępny w naszym kraju. Pamiętaj jednak, że do ceny produktu należy doliczyć koszty dostawy, często w wysokości kilkudziesięciu złotych. Natomiast w przypadku sprowadzania czegoś spoza terytorium Unii Europejskiej - również cło (jeśli produkt jest droższy niż 150 euro) i VAT (jeśli jego cena jest wyższa niż 45 euro).